

Sygn. akt I UK 293/15

POSTANOWIENIE

Dnia 24 maja 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak

w sprawie z odwołania K. J.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w T.
z udziałem zainteresowanej E. W.
o podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 24 maja 2016 r.,
skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 5 marca 2015 r., sygn. akt III AUa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w [...] wyrokiem z dnia 5 marca 2015 r. oddalił apelację odwołującego się K. J. od wyroku Sądu Okręgowego w T. z dnia 8 kwietnia 2014 r., wydanego w sprawie przy udziale zainteresowanej E. W., którym oddalono odwołanie K. J. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą [...] „P.” (dalej jako odwołującego się) od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w T. z dnia 19 czerwca 2013 r. ustalającej dla zainteresowanej z tytułu jej zatrudnienia u odwołującego się od dnia 1 stycznia 2013 r. podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne na poziomie przeciętnego wynagrodzenia ogłaszanego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski” w formie komunikatu w sprawie przeciętnego wynagrodzenia oraz na

ubezpieczenie zdrowotne i na Fundusz Pracy stosownie do podstaw wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne.

W uzasadnieniu Sąd Apelacyjny wskazał, że wynagrodzenie zainteresowanej, określone w umowie o pracę na poziomie 6.000 zł brutto, stanowiące jednocześnie podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, jest nadmiernie wysokie w stosunku do rodzaju jej obowiązków oraz możliwości pracowniczych i wkładu pracy, zważywszy, że od dnia 17 września 2012 r. do dnia 31 grudnia 2012 r. zainteresowana przebywała na zwolnieniu lekarskim w związku z ciążą. Tym samym przewyższa ono poziom płacy słusznej i wobec tego umowa ta w części ustalającej wygórowane i nieusprawiedliwione rzeczywistymi warunkami świadczenia pracy wynagrodzenie jest nieważna, jako sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Sąd Apelacyjny uwypuklił, że odwołujący się zatrudnił zainteresowaną na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony, a po zaledwie dwumiesięcznym okresie wykonywania przez nią pracy nie widział potrzeby zatrudnienia innego pracownika lecz - tak jak poprzednio - pracę wykonywał sam bądź we współpracy z firmą swojego brata. Odwołujący się dopiero w sierpniu 2013 r. zatrudnił dwóch pracowników, którzy tak samo jak zainteresowana byli inżynierami budownictwa i również zajmowali się sporządzaniem projektów pod jego nadzorem. Mimo to ich wynagrodzenie za pracę było niższe niż ustalone kilka miesięcy wcześniej dla zainteresowanej i wynosiło około 4.200 zł i 5.600 zł. W tych okolicznościach, określenia wysokości wynagrodzenia zainteresowanej w odniesieniu do przeciętnego wynagrodzenia, które w IV kwartale 2012 r. wyniosło 3.690,30 zł, a w 2013 r. od 3.740,05 zł do 3.823,32 zł nie można uznać za zaniżone.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku wywiódł odwołujący się, zaskarżając wyrok w całości oraz wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz orzeczenie co do istoty sprawy przez ustalenie, że podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne oraz Fundusz Pracy zainteresowanej stanowi kwota wynagrodzenia ustalonego w umowie o pracę z dnia 1 stycznia 2013 r., tj. 6.000 zł brutto, a także zasądzenie na

rzecz skarżącego kosztów postępowania, w tym kosztów postępowania przed Sądem Najwyższym, według norm prawem przepisanych.

Skarga kasacyjna została oparta na podstawach:

- 1) naruszenia przepisów postępowania, a to art. 278 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez dokonanie ustaleń wymagających wiadomości specjalnych bez przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego w zakresie ustalenia, że wynagrodzenie zainteresowanej zostało ustalone w umowie o pracę ponad granicę płacy słusznej, jest wygórowane i nadmiernie wysokie w stosunku do rodzaju jej obowiązków oraz możliwości pracowniczych,
- 2) naruszenia przepisów prawa materialnego, a mianowicie: a) art. 6 k.c. w związku z art. 58 § 2 k.c. oraz art. 18 ust. 1, art. 20 ust. 1, art. 86 ust. 2 i art. 41 ust. 13 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r. poz. 121 ze zm.) przez brak uwzględnienia, że organ rentowy nie wykazał, aby wynagrodzenie określone w umowie o pracę było rażąco wygórowane, a zatem nie wykazał przesłanki uzasadniającej skuteczne zakwestionowanie wysokości wynagrodzenia umownego jako podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, a brak udowodnienia tej okoliczności winien skutkować uwzględnieniem apelacji; b) art. 58 § 2 k.c. w związku z art. 13, art. 78 § 1 i art. 300 k.p. oraz art. 18 ust. 1, art. 20 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych przez jego zastosowanie i uznanie, że sporna umowa o pracę w części ustalającej wynagrodzenie ponad kwotę odpowiadającą przeciętnemu wynagrodzeniu ogłaszanemu przez Prezesa GUS, jest nieważna jako sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi do rozpoznania „z uwagi na istnienie w sprawie istotnych zagadnień prawnych, jak również z uwagi na potrzebę wykładni przepisów prawnych wywołujących rozbieżności w orzecznictwie (z art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.), a mianowicie: 1) kwestia rozkładu ciężaru dowodu w przypadku zakwestionowania przez organ rentowy wysokości wynagrodzenia za pracę ustalonego w umowie o pracę dla potrzeb określenia podstawy wymiaru składek na

ubezpieczenia społeczne - na kim spoczywa obowiązek wykazania, że wynagrodzenie określone w umowie mieści się w granicach płacy słusznej (art. 13 kodeksu pracy) ocenianej z punktu widzenia zasad i przepisów prawa ubezpieczeń społecznych (...), 2) kwestia dopuszczalności skutecznego zakwestionowania wysokości wynagrodzenia ustalonego w umowie o pracę zawartej przez ubezpieczonego bez przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego dla wykazania wysokości odnośnego wynagrodzenia rynkowego, czyli wynagrodzenia oferowanego na rynku pracy dla osób wykonujących obowiązki analogiczne do obowiązków pracowniczych powierzonych ubezpieczonemu - w sytuacji, kiedy nie jest kwestionowane faktyczne wykonywanie przez ubezpieczonego określonych obowiązków pracowniczych, w szczególności, jeśli dodatkowo odwołujący podnosi i uprawdopodobnia, że wynagrodzenie umowne mieści się w granicach wynagrodzenia rynkowego”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli: 1) w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, 2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, 3) zachodzi nieważność postępowania lub 4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Skarżący opiera skargę na przesłankach istnienia w sprawie istotnego zagadnienia prawnego (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.) oraz potrzebie wykładni przepisów prawnych wywołujących rozbieżności w orzecznictwie (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.), nie wskazując jednak w żadnej mierze, która z przedstawionych „kwestii” odpowiada której przesłance, ani nie odwołując się w zasadzie do żadnego przepisu prawa.

Tymczasem, jeśli skarżący powołuje jako przesłankę przyjęcia skargi kasacyjnej przesłankę, o której mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., powinien mieć na uwadze, że zagadnienie prawne jest to zagadnienie, które wiąże się z określonym przepisem prawa materialnego lub procesowego lub uregulowaniem prawnym, których wyjaśnienie ma nie tylko znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotowej

sprawy, ale także dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw. Wskazanie zagadnienia prawnego uzasadniającego wniosek o rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno zatem nastąpić przez określenie przepisów prawa, w związku z którymi zostało sformułowane i wskazaniu argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Dopiero bowiem wówczas Sąd Najwyższy ma podstawę do oceny, czy przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem „prawnym” oraz czy jest to zagadnienie „istotne” (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002 nr 1, poz. 11; z dnia 13 sierpnia 2002 r., I PKN 649/01, OSNP 2004 nr 9, poz. 158; z dnia 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, Wokanda 2004 nr 7-8, poz. 51; z dnia 10 stycznia 2012 r., I UK 305/11, LEX nr 1215784; z dnia 23 marca 2012 r., II PK 284/11, LEX nr 1214575). Ponadto przez istotne zagadnienie prawne należy rozumieć problem o charakterze prawnym, powstały na tle konkretnego przepisu prawa, mający charakter rzeczywisty w tym znaczeniu, że jego rozwiązanie stwarza realne i poważne trudności. Problem ten musi mieć jednocześnie charakter uniwersalny, przez co należy rozumieć, że jego rozwiązanie powinno służyć rozstrzyganiu innych podobnych spraw. Jednocześnie, chodzi o problem, którego wyjaśnienie byłoby konieczne dla rozstrzygnięcia danej sprawy, a więc pozostający w związku z podstawami skargi oraz z wiążącym Sąd Najwyższy, a ustalonym przez sąd drugiej instancji, stanem faktycznym sprawy (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), i także w związku z podstawą prawną stanowiącą podstawę wydania zaskarżonego wyroku (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2013 r., IV CSK 53/13, LEX nr 1375467). Skoro w ramach przesłanki występowania w sprawie istotnego zagadnienia prawnego skarżący formułuje „kwestie” bez odniesienia ich do jakichkolwiek unormowań prawnych, to samo w sobie nie pozwala to na ocenę, czy zagadnienie to ma rzeczywiście charakter zagadnienia prawnego.

Natomiast oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., tj. na twierdzeniu o istnieniu potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo iż budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje wyraźnie wskazane przez skarżącego rozbieżności

w orzecznictwie w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych, które należy przytoczyć (zob.: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, LEX nr 424365 czy z dnia 28 marca 2007 r., II CSK 84/07, LEX nr 315351). Skarżącego obciążał obowiązek przedstawienia odrębnej i pogłębionej argumentacji prawnej wskazującej na zaistnienie powołanej okoliczności uzasadniającej przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, zawierającej szczegółowy opis tego, na czym polegają poważne wątpliwości interpretacyjne (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2009 r., I CSK 111/09, LEX nr 570112 oraz z dnia 12 grudnia 2008 r., II PK 220/06, LEX nr 950814).

Kierując się powyższymi rozważaniami należy stwierdzić, że obie przedstawione w skardze kasacyjnej „kwestie” nie spełniają wymogów przewidzianych dla powołanych przez skarżącego przesłanek przysądu (art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.), nie wspominając już o tym, że skarżący nie sprecyzował ani nie wskazał, która z przedstawionych kwestii odpowiada danej przesłance. W szczególności kwestia ciężaru dowodu w przedstawionym zakresie stanowi pozór zagadnienia prawnego. Co do zasady w orzecznictwie uznane jest prawo organu rentowego do kontroli wysokości wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie, jeżeli okoliczności sprawy wskazują, że zostało wypłacone na podstawie umowy sprzecznej z prawem, zasadami współżycia społecznego lub zmierzającej do obejścia prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego: z dnia 19 maja 2009 r., III UK 7/09, LEX nr 509047; z dnia 19 września 2007 r., III UK 30/07, LEX nr 896060; z dnia 2 sierpnia 2007 r., III UK 26/07, LEX nr 1402647 oraz uchwałę z dnia 27 kwietnia 2005 r., II UZP 2/05, OSNP 2005 nr 21 poz. 338). Sąd Najwyższy w powołanej uchwale z dnia 27 kwietnia 2005 r., II UZP 2/05, podkreślił, że alimentacyjny charakter świadczeń z ubezpieczeń społecznych oraz zasada solidaryzmu wymagają, ażeby płaca - stanowiąca jednocześnie podstawę wymiaru składki - nie była ustalana ponad granicę płacy słusznej, sprawiedliwej i zapewniającej godziwe utrzymanie oraz żeby rażąco nie przewyższała wkładu pracy, a w konsekwencji, aby składka nie przekładała się na świadczenie w kwocie nienależnej. Sąd Najwyższy zwrócił też uwagę, że choć przepisy prawa ubezpieczeń społecznych w swej warstwie literalnej odnoszą

wysokość składek do wypłaconego wynagrodzenia, to w rzeczywistości odwołują się do takiego przełożenia pracy i uzyskanego za nią wynagrodzenia na składkę, które pozostaje w harmonii z poczuciem sprawiedliwości w korzystaniu ze świadczeń z ubezpieczenia, udzielanych z zasobów ogólnospołecznych. Dlatego też ustalenie zbyt wysokiego wynagrodzenia za pracę może być, w konkretnych okolicznościach, uznane za nieważne, jako dokonane z naruszeniem zasad współżycia społecznego, polegającym na świadomym osiągnięciu nieuzasadnionych korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych kosztem innych uczestników tego systemu. Godziwość wynagrodzenia będąca jedną z zasad prawa pracy (art. 13 k.p.), w prawie ubezpieczeń społecznych zyskuje dodatkową wartość, na gruncie systemu ubezpieczeń istnieje bowiem silna potrzeba działania w granicach prawa wyznaczonych przez wymagający ochrony interes publiczny oraz zasadę solidarności ubezpieczonych. Godziwość wynagrodzenia odnosi się tu nie tylko do potrzeb pracownika, ale również do świadomości społecznej oraz ogólnej sytuacji ekonomicznej. W związku z tym nadmiernemu uprzywilejowaniu płacowemu pracownika, które w prawie pracy może odpowiadać swobodzie wynikającej z art. 353¹ k.c., w prawie ubezpieczeń społecznych przypisuje się, w konkretnych okolicznościach, zamiar nadużycia świadczeń przysługujących z tego ubezpieczenia. Chodzi też o to, aby wynagrodzenie rażąco nie przewyższało wkładu pracy, a składka nie przekładała się na świadczenie co do wysokości nienależne.

W uzasadnieniu wyroku z dnia 4 sierpnia 2005 r., II UK 16/0 (OSNP 2006/11-12/191), Sąd Najwyższy stwierdził, że nie do przyjęcia jest pogląd, że ubezpieczony „przychodzi” do ubezpieczenia z kwotą wynagrodzenia ustaloną w drodze umowy lub przepisów płacowych, które - jako podstawa wymiaru składki - nie może być weryfikowane w inny sposób, jak tylko wynikający z przepisów ustaw ubezpieczeniowych. Umowa o pracę wywołuje skutek nie tylko bezpośredni, ustalający wzajemne stosunki między pracownikiem i pracodawcą, lecz także dalszy, gdyż umówione wynagrodzenie za pracę kształtuje również stosunek ubezpieczenia społecznego; określa wysokość składki ubezpieczeniowej i w konsekwencji prowadzi do uzyskania świadczeń na odpowiednim do niej poziomie. Choć przepisy prawa ubezpieczeń społecznych w swej warstwie literalnej odnoszą

wysokość składek do wypłaconego wynagrodzenia, to w rzeczywistości odwołują się do takiego przełożenia pracy i uzyskanego za nią wynagrodzenia na składkę, które pozostaje w harmonii z poczuciem sprawiedliwości w korzystaniu ze świadczeń na ubezpieczenie, udzielanych z zasobów ogólnospołecznych (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2012 r., I UK 220/12, LEX nr 1675400).

W rozpoznawanej sprawie po zgłoszeniu zainteresowanej do ubezpieczenia organ rentowy przeprowadził postępowanie kontrolne i wydał decyzję, w której ustalił wynagrodzenie stanowiące podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne - na poziomie przeciętnego wynagrodzenia tj. w kwocie średnio 3.700 zł w miejsce wskazanej w umowie o pracę kwoty 6.000 zł. Sprawa ta została zbadana na podstawie przeprowadzonych dowodów, w tym dokumentów, zeznań stron oraz porównania zakresu obowiązków zainteresowanej i dwóch pozostałych pracowników skarżącego, którzy tak jak zainteresowana wykonywali w firmie prace projektowe, a do tego ich pozostałe obowiązki były znacznie szersze niż zainteresowanej, lecz ich zarobki były niższe i kształtowały się na poziomie 4.200 zł i 5.600 zł. Skoro organ rentowy może kwestionować wysokość wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składek, jeżeli okoliczności sprawy wskazują, że zostało wypłacone na podstawie umowy sprzecznej z prawem, zasadami współżycia społecznego lub zmierzającej do obejścia prawa, to w postępowaniu sądowym skarżący zobowiązany był do odniesienia się do tych zarzutów (art. 221 k.p.c.) oraz wykazania faktów przeciwnych niż twierdzone przez organ rentowy w zaskarżonej decyzji. W sporze sądowym reguły dowodowe są szersze niż zwykły obowiązek strony wskazania dowodów dla ustalenia faktów, z których wywodzi skutki prawne. Przepis art. 210 § 2 k.p.c. stanowi, że każda ze stron obowiązana jest do złożenia oświadczenia, co do twierdzeń strony przeciwnej, dotyczących okoliczności faktycznych. Poza tym po wniesieniu odwołania od decyzji sąd zobligowany jest w czasie prowadzonego postępowania uwzględnić dalsze reguły dowodowe przewidziane w Kodeksie postępowania cywilnego, a mianowicie wynikające z art. 213 § 1 k.p.c., art. 228 § 1 k.p.c., art. 230 i art. 231 k.p.c. Postępowanie sądowe w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych nie toczy się od nowa, lecz stanowi kontynuację uprzedniego

postępowania przed organem rentowym (por. między innymi wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2008 r., I UK 151/08, OSNP 2010 nr 11-12, poz. 146). Z tej przyczyny to obowiązkiem strony wnoszącej odwołanie jest ustosunkowanie się do twierdzeń organu rentowego ze wszystkimi konsekwencjami wynikającymi z art. 232 k.p.c.

Wobec powyższego, przedstawione w skardze „kwestie” rozkładu ciężaru dowodu w sprawach w przypadku zakwestionowania przez organ rentowy wysokości wynagrodzenia za pracę ustalonego w umowie o pracę dla potrzeb określenia podstawy wymiaru składki, a także dopuszczalności zakwestionowania wysokości wynagrodzenia ustalonego w umowie o pracę bez przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego należało uznać za pozór przesłanek przedsądu, o których mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.